

Elektryczne samochody dostępne dla Kowalskiego?

data aktualizacji: 2017.12.22



Na temat stacji ładowania rozmawiamy z Andrzejem Kropem - Dyrektorem Zarządzającym Vestel Poland Sp. z o.o.

Vestel wprowadził w Polsce w tym roku do swojej oferty stacje ładowania samochodów elektrycznych. Marka Vestel jest u nas jeszcze stosunkowo mało znana. przyznam się, że pierwszy raz spotkałem się z marką na berlińskiej IFA'ie.

Firma Vestel to multibrand odpowiedzialny za produkcję, dystrybucję i sprzedaż wielu marek. W swoim portfolio RTV Vestel posiada takie marki jak TOSHIBA, HITACHI, JVC, TELEFUNKEN, a w branży AGD marki SHARP czy Vestfrost. Profil Vestela jest również oparty na produkcji OEM dla ponad 500 marek, co jest ogromną szansą na wykorzystanie potencjału produkcyjnego najnowocześniejszych fabryk na świecie. Sprzedawanie renomowanych brandów licencyjnych daje możliwość połączenia naszych możliwości produkcyjnych i know how japońskich marek, z którymi współpracujemy. Jednocześnie firma Vestel z powodzeniem sprzedaje wiele produktów pod marką Vestel, szczególnie w Turcji oraz wybrane produkty w Europie np. produkty B2B jak monitory profesjonalne czy oświetlenie LED.

AGD, telewizory, rozwiązania B2B i teraz stacje ładowania samochodów elektrycznych.

Bardzo gorący temat – stacje ładowania. Pierwszą pokazaliśmy właśnie na IFA'ie w 2016 roku. Została bardzo dobrze przyjęta zwłaszcza pod kątem „designu”. Ale wygląd to nie wszystko. Od połowy 2017 roku nasze urządzenie działa w ramach testów u jednego z Partnerów w Warszawie.

Ładuje wszystkie możliwe typy aut elektrycznych i hybryd z wtyczką, począwszy od Tesli, przez Nissany, BMW, aż do hybryd Mitsubishi, Kia czy Mercedesa. Jak na razie opinie są bardzo dobre.

To jest półszybka stacja ładowania?

Tak i jest to najmocniejszy model jaki obecnie jest w ofercie – trójfazowa stacja 22kW i 32A. Oczywiście dostępne są też modele o niższych parametrach: jednofazowe 3,7kW, 16A i 7,4kW 32A oraz trójfazowa 11kW i 16A. Są to urządzenia przeznaczone zarówno do użytku domowego jak i komercyjnego. Ich niewątpliwą zaletą, oprócz nowoczesnego „designu” jest prostota instalacji i wygoda użytkowania.

Dlaczego stacje ładowania? Pytam pod kątem doświadczeń z AGD i elektroniki użytkowej.

Dobre pytanie – stacje ładowania to nie tylko moda. Skoro dostarczamy sprzęty codziennego użytku, takie jak AGD czy telewizory, to właśnie takie stacje będą już za chwilę równie często używane jak pralka, lodówka czy telewizor. Każdy będzie musiał naładować elektryczne auto, a Vestel rozszerza po prostu swoje portfolio produktowe oferując również coś dla branży automotive. Jeszcze raz podkreślę, że nasze urządzenia są bardzo proste w instalacji i użytkowaniu, a przy okazji zgrabne i małe. Bez problemu zmieszczą się w każdym garażu.

W każdym garażu No właśnie, czy jest szansa, że elektryczne samochody będą dostępne dla przysłowiowego Kowalskiego?

Nie jestem ekspertem w tej dziedzinie, ale słuchając głosu rynku niewątpliwie jest nadzieja, że samochody te będą coraz bardziej popularne. Stojąc trochę z boku widzę, że na razie dużą barierą jest cena. Z drugiej strony doceniam zalety takich aut i prostotę ich konstrukcji. Wydaje mi się, że miejski transport potrzebuje takich rozwiązań, również ze względu na jakość powietrza w centrach miast. Obserwując swoją branżę mogę dodać, że nawet najdroższe technologie wraz z ich popularyzacją tanieją. Mam nadzieję, że tak też się stanie w przypadku samochodów elektrycznych. Jestem pewien, że i ja za kilka lat będę podróżował elektrykiem. Przedstawicielowi producenta stacji ładowania nie będzie wypadać inaczej. Między innymi dlatego przyglądam się pracom nad ustawą o Elektromobilności. Zniesienie akcyzy niewątpliwie będzie sporą ulgą, ale nie należy zapominać o innych możliwościach wsparcia. Mam tu na myśli dostęp do buspasów oraz bezpłatnym parkowaniu. Wszystko razem może rozruszać rynek co również z perspektywy Vestal'a jest bardzo ważne.

Wróćmy do stacji? Na początek wolne i półszybkie?

Tak, ale z jednym komentarzem – zwykło się mówić stacje wolne, ale z doświadczenia wiemy, że taka „wolna” stacja ładuje auto elektryczne około 2 x szybkiej niż zasilacz fabryczny podłączony do gniazda 230V. Jestem przekonany, że większość użytkowników nie potrzebuje szybkiego ładowania w domu czy w pracy. 3 lub 4 godzinne ładowanie nie jest przeszkodą dla normalnego korzystania z samochodu do codziennych zadań – zwłaszcza jeśli ma zasięg około 200 km. Zresztą, co potwierdzają fachowcy, codzienne szybkie ładowania ma jednak negatywny wpływ na trwałość akumulatorów. Zostawmy więc szybkie ładowarki tam, gdzie ich miejsce, czyli na międzymiastowych trasach lub dla służb które ich naprawdę potrzebują. Zresztą cena szybkiej ładowarki i jej instalacji jest, można powiedzieć, kosmiczna. Nasze ładowarki również mogą być wykorzystywane z powodzeniem w projektach B2B. Opcjonalnie są wyposażone w moduły WiFi, GSM, NFC i RFID. Szykujemy również aplikację mobilną umożliwiającą sterowanie urządzeniem. Po odpowiedniej integracji możliwe będą płatności za usługę ładowania auta. Dodatkowo dostępne są akcesoria, między innymi słupki montażowe zewnętrzne czy wewnętrzne stelaże. Oferujemy dobry produkt zarówno do przydomowego jak i korporacyjnego garażu, nie wspominając o obiektach komercyjnych takich jak restauracje, hotele czy obiekty sportowe. Nasza stacja pokazywana była na II Międzynarodowych

Targach Ekoflota 2017. Muszę przyznać, że cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Czy to znaczy, że oczekiwania są duże?

Rynek jeszcze nie jest na tym etapie. W trzecim kwartale roku 2017 zarejestrowano w Polsce 138 samochodów elektrycznych (ponad 280% więcej niż w analogicznym kwartale 2016) i 170 hybryd z wtyczką (66% więcej). Wszystkie te samochody trzeba oczywiście gdzieś naładować. Jak widać wzrosty są bardzo duże, ale ilości jeszcze nie. Szacuję, że o dojrzałym rynku będziemy mogli mówić od około 2019 roku. Nie zmienia to faktu, że obecni na nim musimy być już dziś. Chciałbym jeszcze dodać, że w przyszłym roku na pewno pokażemy nowe rozwiązania dla wszystkich segmentów rynku.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Wywiad pochodzi z portalu eco-driving.info.

Źródło: